



W. BIEGAŃSKIEGO · W. CZĘSTOCHOWIE

EX · LIBRIS · M · B · P · IM · DR ·



# BIBLIOTEKA PUBLICZNA im. W. Biegańskiego w CZĘSTOCHOWIE

PRAWA REPRODUKCJI ZASTRZEŻONE

COPYRIGHT RESERVED

# GONIEC CZĘSTOCHOWSKI

DZIENNIK polityczny, społeczny, ekonomiczny i literacki

Podwójony sprawom  
miejscowym oraz

Zagłębia Dąbrowskiego.

Cena 3 kop.

**CENA PRENUMERATY**  
za miejscowych i zamiejscowych:  
Rocznie Bb. 6.—  
Półrocznie — 3.—  
Kwartalnie — 1.50  
Miesięcznie — 50

Adres Redakcji i Administracji: Częstochowa Aleja 11 № 22, telefonu № 50, skrytka pocztowa № 21, adres telegraficzny „Goniec-Częstochowa”.  
Redakcja otwarta tylko w dni powszednie od godz. 8-ej do 7-jej wieczorem.  
Administracja w dni powszednie do godz. 6-jej wieczorem, w niedziele i święta do godz. 11-jej rano. Rekwizyty bez zastrzeżenia nie wrażają się.  
Prenumeratę i ogłoszenia w Częstochowie przyjmują wszystkie kategerie.

**CENA OBLASZEN:**  
Za jeden wiersz lub jego miejsce na 1-szej stronie 80 k., na IV-jej 10 k.  
Reklamy i Nekrologia za wiersz 20 k.  
Nadesłane za wiersz 50 kop.  
Osiłszenia drobne po 3 kop. za wyraz

We Wtorek d. 24 b. m. rozpoczną się wykłady na

## Kursach handlowych żeńskich

przy pensji żeńskiej 7 kl. Z. Garzdeckiej w Częstochowie

i prowadzone będą przez pp. Tadeusza Miziera Prokurenta Banku Handlowego, Wacława Nasalskiego Buchaltera i Jana Meźnickiego Korrespondenta tegoż Banku.  
Kurs będzie półroczny za opłatą 75 rubli

881—5—8.

**Reprezentantem** „Gonca Częstochowskiego” na Sosnowiec i Zagłębie Dąbrowskie jest **Wacław Badurski** (Sosnowiec, hotel „Warszawski”).

**Reprezentację** „Gonca Częstochowskiego” na Zawiercie objęła księgarnia pani **Z. Hubickiej** w Zawierciu.

**Prenumeratę** na „Goniec Częstochowski” w Rakowie przyjmuje p. **Kolasiński**.

**Komu życie jest miłe niechaj dba o żołądek.**

Znany powszechnie wyciąg z ziół przeciw katarowi żołądka, dżyenterji, cholery i innym jego zaburzeniom, **dość** można tylko w składzie aptecznym **Slaskiego** w Częstochowie ulica Krakowska № 4. Cena flak. 2 rb. z przesyłką 2.25. 789 16—6

**KROCHMAL PSZENNY**  
z fabryki „Nieszanowice” st. p. Włoszczowa gub. Kieleckiej.  
Wyłączna sprzedaż na gub. Piotrkowską, Kielecką i Radomską  
Wł. Jędrzejewski.  
Dąbrowa Górnicza, gub. Piotrkowska. — 10—1.

**Lekarz-Dentysta**  
**M. GREJNIEC**  
Leczenie, plombowanie, czyszczenie, wyjmowanie zębów bez bólu. Zęby sztuczne bez podniebienia, prostowanie krzywych i zniekształconych zębów.  
i Aleja № 10 dom p. Rajcherowej, gdzie skład autyczny p. Neufelda, telefon № 108.

## Historyczny temat do operetki.

Tak przynajmniej sądzi historyk z Gracju, dr. Franz Ilwof, o historycznym wydarzeniu, mającym styczność z dziejami polskich rodów magnackich, a opowiedzianem przez siebie na szpaltach wiedeńskiego dziennika „Die Zeit.” Historia ta, według przedstawienia wspomnianego historyka, miała przebieg następujący.

Przyjaciel czwartego elektora brandenburskiego, Fryderyk Wilhelma, a niewznieściony w Sienkiewiczowskim „Potopie” ks. Bogusław Radziwiłł, umierając w roku 1671, oddał jedyną swoją córkę Ludwikę Karolinę w opiekę tegoż właśnie elektora, który ją sprowadził na dwór swój w Berlinie.

Wkrótce jednak przyszedł Fryderyk Wilhelm do przekonania, że dobrze by było bogatą dziedziczkę dóbr radziwiłłowskich zaanektować całkowicie dla rodu Hohenzollernów i dlatego ożenił swego piętnastoletniego syna margrabiego Ludwika z dwunastoletnią podówczas Radziwiłłówną. Małżeństwo jednak nie trwało długo, gdyż Ludwik umarł 28 marca 1687, a po jego śmierci młodziutką wdowę, razem z niezmierzonymi dobrami i potęgą domu Radziwiłłów została wolną. Do jej ręki znalazło się więc mnóstwo konkurentów i tu właśnie zaczyna się „operetka.

## Walka z droższą mieszkań.

Dla średnio zamożnego zwiózka życie staje się z dniem każdym trudniejsze. Ceny przedmiotów najpierwszej potrzeby wzrastają z przerażającą szybkością, a już najdotkliwiej odczuwać się daje drożyzna mieszkań, których ceny wzrastają w stosunku odwrotnym do ich zdrowotności i wygody.

Myłiliby się jednak, koby sądził, że tylko u nas tak dotkliwie się odczuwa drożyzna mieszkań. Kwestja ta jest wspólna wszystkim krajom europejskim. Doznaje jej nawet Anglia, owa klasyczna krajina najlepszego odczucia potrzeb społecznych.

Anglia jednak jest w położeniu o tyle szczęśliwszem, że potrafiła bolączkę tę o ile możności złagodzić i wejść, jeżeli nie na najdoskonalszą, to w każdym razie praktyczną drogę rozstrzygnięcia kwestji mieszkaniowej.

Uczestnicy odbytego w ubiegłym miesiącu w Londynie międzynarodowego kongresu mieszkaniowego, mieli sposobność zaznajomić się z urządzeniami angielskimi w tej dziedzinie. W Anglii nad rozstrzygnięciem praktycznym kwestji drożyzny mieszkań, pracuje pięć rozmaitych grup i organizacji.

Przedewszystkiem więc towarzystwa współdzielcze, które w niektórych miastach angielskich zabudowały domami swemi nlice całe. Ideałem towarzystw są oddzielne domki z małymi ogródkami. Niemniej gorliwą działalność w kierunku dostarczenia ludności tanich a zdrowych mieszkań, rozwijają zarządy miejskie. — Zwłaszcza miasta Scheffield, Liverpool, Glasgow, Londyn i Birmingham doszły w tej dziedzinie działalności samorządnej do rezultatów bardzo dodatnich.

Konkurentami tymi byli między innymi królówic polski Jakób, syn Jana Sobieskiego, książę kurlandzki Fryderyk Kazimierz i Karol Filip, syn elektora Palatynatu.

Elektor pruski był przeciwnikiem małżeństwa swojej synowej z królówicem Jakóbem, obawiał się bowiem wzrostu potęgi domu Sobieskich, a tem samym Polski. Ludwika była otoczona dworem, złożonym ze szlachty polskiej i za jej pośrednictwem starał się poseł Rzeczypospolitej, Bieliński, wywrzeć wpływ na księżniczkę, podczas gdy sekretarz poselstwa francuskiego Rebenac, jak nie mniej Jan III i Marja Kazimiera próbowali zjednać elektora do tego planu. Tymczasem zanim przyszło do rozstrzygnięcia, umarł elektor pruski (29 kwietnia 1688), pozostawiając tron swemu synowi Fryderykowi III (później jako król Fryderyk I.). Zabiegi na rzecz królówicy Jakóba nie ustawały, jakkolwiek stronnictwu polsko-francuskiemu było wiadomo, że młody elektor temu małżeństwu stanowczo był nieprzychylny. Spróbowano więc ostatecznie podstęp.

Królówic Jakób przybył w lipcu 1688) potajemnie, przebrany za lokaja, stojąc za pozwoleniem starosty Bielińskiego, do Berlina i znalazł schronienie w domu francuskiego posła Gravelle. Ten ostatni, wspólnie ze swymi sekretarzami ni Rebenac'em i Bouffinem, oraz francuskim wamburtnikiem Fariolle usiłowali gwałtem zdołać rękę księżniczki Ludwiki dla Jakóba Sobieskiego, przyczem pomocne im mia-

Początkowo miasta wznosiły w dzielnicach uboższych t. zw. „Blockdwelling’s”, olbrzymie budowle o 6 do 7 piętrach z 200 do 300 mieszkaniami, dwu do pięciu-pokojowemi każda. Mieszkania urządzone są wygodnie i higienicznie. W budynkach tych jednak, mimo taniości, zamieszkuje tylko robotnicy zamiejscowi głównie cudzoziemcy i to tacy tylko, którzy w danym mieście przebywają tylko czasowo. Robotnik angielski na ogół nienawidził w nich „Blockdwelling’s” z ich życiem hałaśliwym i mnóstwem mieszkańców, nie może się tu bowiem urządzić tak zacisznie, jakby tego pragnął.

Obecnie zarządy miejskie nie wnoszą już tak wielkich gmachów, lecz tworzą całe ulice z małych oddzielnych domków. Mieszkania te znajdują się, rzecz prosta, w przedmieściach. W jednym tylko Londynie w ciągu ostatnich kilku lat, 13 tysięcy rodzin przeniosło się z centrum miasta do takich małych domków na przedmieściach. Wielką usługę w tym kierunku oddało ulepszenie i uprzystępnienie komunikacji podmiejskiej. Obecnie rząd przygotowuje doniosły bill, który umożliwi zarządom miejskim energiczne zajęcie się budową takich małych domków, czeka jednak na razie na załatwienie sprawy rolnej, bez którego należyte rozstrzygnięcie kwestji mieszkaniowej jest nie możliwe.

Z pomocą towarzystwom współdzielczym i instytucjom samorządnym spieszy dobroczynność prywatna. Wynikiem działalności jej są tak zw. „Rowton Houses”, czyli „zajazdy dla biednych”, jak je powszechnie nazywają. Są to, inaczej mówiąc dobrze urządzone przytulki noclegowe. Każdy przybywający tu na nocleg otrzymuje za 6 pensów (około 10 hal.) osobny pokój z czystą pościelą.

Nie małą usługę w rozstrzygnięciu kwestji mieszkaniowej oddaje także i inicjatywa większych fabrykantów. Dział istnieją w Anglii trzy wielkie fabryczne kolonie mieszkaniowe, a mianowicie: „Port Sunlight”, „Borwilla” i „Earswick”. Ciekawe są zwłaszcza dwie pierwsze. Wielka fabryka mydeł zbudowała dla robotników swoich idealną wieś. Domki tu piękne, otoczone ogrodami, istne cacka. Z chwilą zamieszkania ich przez robotników, śmiertelność wśród nich spadła na 11 na tysiąc, podczas gdy na lądzie stałym śmiertelność ta

to być polskie otoczenie księżniczki. Obecność Jakóba w Berlinie wyszła jednak na jaw, elektor popadł w złość i wydał Fariolle’mu i Bouffinowi nakaz natychmiastowego opuszczenia kraju. To jednakowoż wcale nie zbiło z tropu stronnictwa polsko-francuskiego, które owszem odważyło się na krok bardzo śmiały i stanowczy. Przy pomocy dworu księżniczki Ludwiki, który zdołał jej przedstawić nadzieję uzyskania korony polskiej, udało się Jakóbowi w nocy z dnia 8 na 9 lipca uzyskać od niej tajemną schadzkę oraz zezwolenie na małżeństwo. Nazajutrz oznajmiła Ludwika swój zamiar elektorowi, który pozornie zgodził się na małżeństwo, jakkolwiek ono zupełnie nie odpowiadało jego planom.

Teraz jednakże wystąpił przeciw związkowi austriacki poseł na dworzec berliński, baron Franciszek Fridag.

Jako chytry dyplomata, działający zupełnie w myśli swego mocodawcy, cesarza Leopolda I-go, nie chciał on dopuścić do tego, aby przymierze polsko-francuskie, skierowane przeciw Niemcom, miało przynieść takie owoce i dlatego zorganizował całą akcję przeciw zamierzonemu związkowi małżeńskiemu, dla której to akcji pozyskał także zupełnie elektora pruskiego.

Dla barona Fridaga najodpowiedniejszy m mężem dla Radziwiłłówny był syn elektora Palatynatu, Karol Filip, którego też sprowadzono do Berlina i uroczyste mu tutaj przygotowano

Wykonawca: pomnik, figury, portrety, otwarte, roboty przy budowach kościołów, jako też i każde roboty w zakresie rzembiarstwa wchodzące, od najwycześniejszych do najwykwintniejszych pod względem artystycznym wykonania, ze wszystkich krajowych i zagranicznych. Zakład podejmuje się wykonywać roboty od ręki modelowane i wszelkie roboty sztukatorskie. Zakład podejmuje się wykonywać roboty w malarstwie, informację, rysunki i kosztorysy na każde żądanie darmo. Ceny przystępne.

**Zakład Artystyczny Rzeźbiarsko-Hamieniarski Kruszyński i Proszowski w Częstochowie, Alcja III dom wfaśw.**

wynosi 26, 32, a nawet 40. W Sunlight mieszkać mogą tylko robotnicy, w Bornville każdy. Małe miasteczko ma dziś swój własny samorząd, między innymi wybieralne t. zw. „ministerjum ogrodnictwa”, którego zadaniem jest roztaczanie opieki nad ogrodami, okalającymi miasteczko.

„We wszystkich krajach nie tylko starego i nowego świata — mówił minister angielski Buras przy otwarciu narodowego kongresu mieszkaniowego w Londynie — zauważyć się daje jednakowo zjawisko: ludność ciśnie się do miast. I jeżeli przepelnienie miast, będące następstwem zjawiska tego nie zostanie uregulowane, przyjdzie musi wyzrodnienie mas”.

Naród angielski poszczycić się może, że pierwszy podjął racjonalną walkę z tą klęską, grozącą ludzkości.

## Wybory.

Donoszą z Łodzi:

W fabrykach łódzkich, oraz w całym powiecie, odbywały się wybory pełnomocników z kurji robotniczej.

Partje skrajne, jak: socjal-demokracja, P. P. S. Lewica i Bund składały blok i głosowały przeważnie na wspólnych kandydatów przeciw kandydatom narodowego związku robotniczego, popieranym w niektórych fabrykach przez pravicę P. P. S.

W rezultacie narodowcy zwyciężyli.

To samo można powiedzieć o wyborach w Zgierz i Pabjanicach.

W Częstochowie z kurji miejskiej, o ile można wnieść „usposobienia, niektórych grup prawyborców, d. 3 października przejdzie z małymi zmianami ta sama lista, co przy wyborach do II Dumy.

Przedewszystkiem wejdzie ktoś na miejsce inż. Jana Gryźewskiego, który wyprowadził się do Warszawy i w Częstochowie prawo wyborcze utracił.

Wszelako agitacji od tych czas nie rozwinęto.

Piszą nam z Kamińska, że w tamtejszej fabryce Tow. akc. mebli giętych p. f. „Wojciechów” robotnicy wybrali na pełnomocnika Wincentego Andryszewskiego, narodowca, 22 głosami przeciwko 52, które padły na kontrakandydata. Udział w wyborach brało 401 robotników na ogólną liczbę 442.

W pow. łomżyńskim dokonano wyborów pełnomocników gminnych we wszystkich 14 gminach. Wybrano 28, z których 2 narodowcy, a 26 nazywa się umiarkowanymi. Donosi o tem Ag. pet. szczenając, że 22 było już pełnomocnikami podczas wyborów do II Dumy.

przyjęcie. Sprowokowano także niby przypadkowe spotkanie księżniczki Ludwiki z Karolem Filipem i rozmaitymi wpływami dokonano, że ta zaczęła się przychylić na jego stronę.

Gdy się o tem dowiedzieli postawie: polski i francuski, zaczęli czynić przedstawienia księżniczce, ale uparta kobieta oświadczyła, że wobec Jakóba nie ma żadnych zobowiązań.

Fridag kuł żelazo, póki było gorące i rzeczywicie niebawem udało mu się uzyskać stanowcze przyzwolenie księżniczki na małżeństwo z Karolem Filipem. Ślub miał się odbyć potajemnie w domu Fridaga dnia 10 sierpnia. Fryderyk jednak obawiał się, że skutkiem tego obudzi się na dworze polskim przeciwko niemu podejrzenie, jakoby on w całej intrdzie umaczał palce. Wówczas zaproponował Fridag, jako miejsce ślubu, dom cesarskiego posła hr. Sternberga; ale i to nie odpowiadało Fryderykowi. Ostatecznie chwycił się Fridag podstępnie. Udał się na audjencję do elektora, bawił u niego dwie godziny, a równocześnie zarządził wszystko, co potrzeba, aby ślub mógł się odbyć w domu Sternberga. Plan udał się zupełnie. Karol Filip zwał pod pozorem przechadzki Radziwiłłównę do pałacu, gdzie też pośpiesznie dokonano ceremonii ślubnych.

Wobec oburzenia stronnictwa francusko-polskiego odegrał elektor z prawdziwą pruską bezczelnością całą komedję. Napadł na jakiś czas z Berlina księżda, który dawał ślub, a nawet wystąpił „pro forma” notę do cesarza Leopolda z zażaleniem na Sternberga, a młoda parę na oficjalnej audjencji przyjął bardzo zimno, a na audjencji prywatnej gratulował Karolowi Filipowi jak najserdeczniej.

Tak się skończyła „walka o kobietę” po czem po „operetce” nastąpiła tragedia. Małżeństwo było bardzo nieszczęśliwe, a Ludwika w kilka lat później umarła, w 26 roku swojego życia.

## Zjazd delegatów wyborczych Litwy i Rusi.

W Kijowie d. 17 bm. ukończyły się trzydniowe obrady zjazdu delegatów komitetów gubernialnych wyborczych z dziewięciu gubernji Litwy i Rusi.

Jak wiadomo, w roku ubiegłym zjazd taki obradował dnia 19 i 20 grudnia w Wilnie i ogłosił uchwałę, której punkt 6 brzmiał jak następuje:

Porozumienie z Kołem posłów Królestwa polskiego dla wzajemnego popierania się i solidarnej akcji na zewnątrz.

Ten punkt 6 był głównym tematem rozpraw na zjeździe kijowskim i został zmodyfikowany w sposób następujący:

W sprawach narodowych polskich zawsze, a we wszelkich innych o ile Koło polaków z Litwy i Rusi uzna za możliwe — winni nasi posłowie występować z Kołem posłów Królestwa Polskiego solidarnie, lecz na zasadach wzajemności.

Prezesem zjazdu kijowskiego był b. poseł Stanisław Horwatt wiceprezami byli: p. Józef Motwił z Wilna i p. Julian Tolłoczko z Grodzieńskiego; pióro sekretarskie trzymał b. poseł witebski p. Henryk Dymasz.

## Kalendarzyk.

D. 19 Września.

*miłona chrześcijańska:* dziś Eustachiusza M. jutro Mateusza Ap.

*miłona słowiańska:* dziś Mysłysława jutro Bożydara.

*Wschód słońca* godz. 5 m. 43, zachód godz. 6 m. 04.

*Ubyło dnia:* 4 godzin 23 minut.

*Wiadomości historyczne:* 1880. Bitwa na polu Kulikowem. — 1854. Bitwa pod Alną. — 1870. Wojska włoskie wchodzi do Rzymu.

## NOWINY

### Nowe przepisy pocztowe.

Jak wiadomo, w roku zeszłym, odbył się w Rymie kongres pocztowy związku międzynarodowego, na którym uchwalone zostały niektóre nowe przepisy. Przepisy te zaczną obowiązywać państwa należące do związku pocztowego międzynarodowego, począwszy od 1 października r. b. Najważniejsze są z nich następujące:

Ustanowiona została, jako maximum zaliczki pocztowej, w stosunkach z wszystkimi krajami, kwota tysiąc franków.

Wysyłający może żądać umorzenia lub zmniejszenia zaliczki, obciążającej dany przedmiot znajdujący się w przesyłce.

Dopuszczoną jest bezpłatna przesyłka korespondencji i paczek pocztowych wysłanych przez jeńców wojennych, lub też wysłanych dla nich.

Ustanowiony został kwit na odpowiedź, ceny 30 centymów, celem umożliwienia korespondentowi znajdującemu się za granicą, zafrankowania listu — odpowiedź.

W razie odmowy przyjęcia listu ekspresu ze strony, dla której jest przeznaczony, a nie chcącej płacić nadlaksy, takowa może być ścignięta od wysyłającego tenże list.

Zakazane jest wkładanie do listów pieniędzy.

Ustanowiona została odpowiedzialność administracyjna w wszystkich państwach związku pocztowego, w razie zaginięcia listów pocztowych.

Zaleca się publiczności naklejanie marek pocztowych na górnym rogu, po prawej stronie.

Zatytułowanie: karta pocztowa nie jest już konieczna dla pocztówek wyrabianych przez osoby prywatne. Zachowane muszą być w formie rozmiaru: maximum 14 przez 9 centymetrów, w mniejszym 10 przez 7 centymetrów.

### Ogólne

Stowarzyszenie umysłowo pracujących poleka prosi o zaznaczenie, iż udziela wszelkich informacji, ustnie i piśmiennie, w biurze swoim przy czytelnicy, w Warszawie ulica Mokotowska № 42 m. 2. Pismo tygodniowe „Bluszcz” jest organem stowarzyszenia.

### Częstochowa.

Pielgrzymka do Wilna. Wczoraj rano zgromadziło się w kaplicy Matki Boskiej Częstochowskiej na Jasnej Górze blisko 200 osób, celem wysłuchania uroczystej Mszy św. na intencję szczęśliwej podróży pątników podczas pielgrzymki do Wilna.

Po nabożeństwie pątnicy, utworzywszy

procesję, w której wzięły udział wszystkie cechy częstochowskie ze swymi sztabarami i niektóre bractwa z chorągiewkami, wyruszyli około godz. 9-ej w kierunku dworca kolejowego. Na czele procesji szedł ks. kanonik Barcz, proboszcz z Kromolowa, w otoczeniu kilku księży. Spiewy przepłatała orkiestra, złożona z 17 muzykantów, z pośród robotników fabryki „Wulkan”.

Uroczysty ten pochód zatrzymał się przed dworcem i tu pątnicy rozproszyli się, aby pożegnać rodziny i wsiąść do wagonów pociągu specjalnego, który oczekiwał na peronie.

O godz. 10 m. 5 rano pątnicy w liczbie około 1,000 pomieścili się w 20 wagonach, poczem pociąg wśród śpiewów ruszył w drogę.

W pielgrzymce nieże też udział około 20 księży, pomiędzy którymi, oprócz wspomnianego ks. Barcza, zauważyliśmy: ks. Ziętare z Zawiercia, ks. Kokowski z Ręczna, ks. Aksamitowski z djeceji kieleckiej, jks. Kazimierz Grabowski ze Szczekocin i w. in.

Pierwsza ta pielgrzymka z Częstochowy do Wilna liczyć zapewne będzie około 1,500 pątników, gdyż do częstochowian mają się przyłączyć po drodze pątnicy z Radomska, Piotrkowa i in. miejscowości.

Pielgrzymka wiezie w darze do kaplicy Matki Boskiej Ostrobramskiej w Wilnie piękną chorągiew, wykonaną w tutejszym Zakładzie pod wezwaniem M. B. Częstochowskiej. Po jednej stronie chorągwi umieszczono kopię cudownego Obrazu jasnogórskiego, po drugiej zaś obraz św. Kazimierza, królewicza, patrona Litwy.

Przewodnikiem pielgrzymki jest ks. Stanisław Kowalski, wikariusz parafji św. Zygmunta, a pomaga mu p. Dąbrowski.

(Wczoraj podaliśmy mylnie godzinę wyjazdu, co nastąpiło skutkiem tego, iż we wtorek godzinę tę wybrano, ale na drugi dzień zmieniono projekt i postanowiono trzymać się pierwotnie oznaczonej godziny, o czem nas jeden z organizatorów zapomniał podać.)

Biblioteka i czytelnia tow. abolicjonistycznego (Teatralna 18.) w lokalu własnym otwarta była w poniedziałki, środy i piątki, od 6 ej do 7-ej, a w niedzielę od 2-ej do 3-ej.

Strzał na ulicy. W d. 17 b. m. o godzinie 12 w południe do przechodzącego ul. Stradomska muzykanta, Juliana Germanika, idącego w towarzystwie stróża w domu p. Sikorskiego przy ul. Nadrzecznej niewiadomy sprawca dał strzał, którym zranił G. w rękę i pierś. Zranionego odwieziono do szpitala miejscowego.

Echa zajęcia na ul. Ciemnej. Jak się okazało, zabity Jäckel nie strzelał w okno do mieszkania Baranowa, lecz opadał w podwórzu. Zona zabitego opowiada, że Jäckel był wywołany z mieszkania przez Baranowa, kiedy żołnierze przyszli. Jäckel był poddany pruskim.

Wczoraj odbył się pogrzeb zabitego Rajnolda Jäckla przy licznych udziałach osób.

Kto winien? Dzisiaj po sklepach zbierała jałmużnę młoda kobieta, z maleńkim dzieckiem na ręku na zapłacenie 1 rubla za operację odciążenia odrostka pod postacią szustego palca u rączki maleństwa.

Dwa tygodnie już chodzę, naprawdę! — skarży się biedna matka, — dawałam już 40 kopiejek, a tu nic tylko rubla. Toć za rubla ja z dziećmi bez cały tydzień żyję!... Mówiłam białąm, — nic nie pomogło.

Czy to lekarz taką cenę naznaczył? — ptyam się strokanej matki,

— A czy ja to mogłam poznać!... Weszłam rozpytywać jednego, drugiego, trzeciego, a każdy mówi: daj rubla, będzie dobrze!

— Trzeba się było pytać o samego doktora.

— Uśmiechnęła się tylko ironicznie i szepnęła, coś o Annaszu i Kaifaszu.

Ze nie winien jest żaden lekarz w szpitalu, nie wątpimy, lecz że służba wie coś o tem — również nie wątpimy.

A ileż to od wrót szpitala odchodzi z niczem najszczęśliwych chorych, którym lekarze chętnie udzieliłiby pomocy, gdyby nie... dziwnie uprzedzenie do nich panów oficjalistów.

Kradzież. W nocy z 17 na 18 b. m. z zamkniętej piwiarni Władysława Kawęckiego, przy ul. Warszawskiej № 23, niewykryci złodzieje skradli 5 kranów miedzianych, papierosy jajka oraz 5 kanarków, — ogółem wartości 54 rb. 50 kop.

### Bedzin

Zmiany w duchowieństwie. Ks. Czesław Chodorowski wikariusz parafji Mrzygłód, gub. piotrkowskiej, przeniesiony na wikariusza przy kościele filjalnym w Szechrzysku.

### Sosnowiec

Przeniesienia. Proboszcz parafji Czeladź, ks. Kazimierz Mazurkiewicz, przeniesiony został

do Skalmierza.

Ufemęta w Prądniku w Ojcowie mieszkanka tutejsza, Janina Goldhaar. Z targu trzoda. Od dnia 12 do 19 b. Przybyło na rampę 1,945 sztuk nierogacizny, z czego wysłano za granicę: Do Mysłowic 190 szt., — do Bytomia 428, — do Katowic 830, — do Zabrze 101, — do Tarnowic 48, — do Gliwic 57, — do Królewskiej Huty 208. Z pozostałego towaru 345 szt. rzeszło się po Zagłębiu, na rampie zaś pozostało 242. Cena funta żywej wagi od 15 do 22 i pół kop.

Bandytyzm. Wczoraj o g. 3 po p. w pobliżu osady Piekło na p. Machnowskiego napadli bandyci i pod groźbą rewolwerów zrabowali 8 rb. z koplejkami, poczem rozkazawszy mu czas jakiś nie ruszać się z miejsca, zniknęli bez śladu.

Kradzieże. Do mieszkania p. K. Rachowskiego na Niemcach zakradli się złodzieje i zabrali różne rzeczy wartości 90 rb.

Wczoraj jednemu z pasażerów, jadącemu pociągiem № 11, niewykryci złodzieje skradli walizę, zawierającą garnitur i inne drobiazgi.

Krwawa napad. Onegdaj na Gajdówce przechodzącemu Wł. Hamskiemu, lat 17, zadano z tyłu uderzenie nożem. Rannego odwieziono do szpitala.

Małoletni złodzieje. Wczoraj o g. 10 rano ze sklepu „Konkurencji Warszawskiej“ skradli 12-letni chłopiec 4 pary skarpetek. Małoletnie go złodzieja zdołano ująć dopiero o g. 11 na ul. Główniej, na której sprzedawał swój łup innym chłopcom. Pokrzywdzony skradziony towar odebrał i otrzymawszy od małego złodzieja przyrzeczenie, że więcej już kraść nie będzie, po wymierzeniu odpowiedniej kary na wolność wypuścił.

### Warszawa.

— Zamiana kary. Władysławowi Ostrowskiemu, Antoniemu Słupskiemu, Feliksowi Głowaczowi, Mikołajowi Szlezyingierowi, Janowi i Ignacemu Bonaszczkowskim, Aleksandrowi Zmiłowskiemu, Janowi i Teofilowi Dąbrowskim i Henrykowi Zaneckiemu, skazanym w prawie „Komitetu Starachowickiego“ generał-gubernator warszawski zamienił onegdaj karę śmierci na roboty ciężkie od lat 17 do dożytecznych robót.

— Samobójstwo. Dwoma wystrzałami z rewolweru w brzuch i głowę pozbawił się życia Wacław Chrzanowski obrońca prokuratury Królestwa Polskiego. Desperat pozostawił list, w którym zawiadamia krewnych, że nieuleczalna choroba skłoniła go do odebrania sobie życia. Dodać należy, że Ch. już dwa razy godził na swoje życie.

### Z różnych stron

— Zabójstwa. W Radomiu, w piątek na ulicy Lubelskiej, nieznanymi czynnami wystrzałem rewolwerowym zabił 32-letniego Ideła Estra, inżyniera z Warszawy.

Dnia 15 bm. około godz. 10-ej wiecz. w restauracji Marońskiego, w Kielcach, rozegrał się krwawy dramat.

Dwóch nieznanymi ludzi przyszło do restauracji, kazali sobie podać wódkę i przekąskę, potem piwa.

Po chwili wpadli do szklardu wyrostek lat piętnastu i dwoma wystrzałami z brauninga położył trupem jednego z nich. Zabójca wraz z towarzyszem pijącego, zbiegli z restauracji bez śladu.

Policja przybywszy na miejsce katastrofy, przy zabitym znalazła paszport wydany w mieście Lublinie na imię Bolesława Kolano, mającego lat 40, zegarek srebrny, w portmonetce parę rubli pianydzędy, jak również bilet wolnej jazdy kolejowej.

— Echa zabójstwa hr. Komarowskiego. Policji weneckiej udało się znówu schwycić list Tarnowskiej, pisany z Kijowa do adwokata Priłukowa do Wenecji, w którym jest wyraźnie mowa o zamordowaniu Komarowskiego.

Onegdaj również oddał się w ręce sędziego śledczego włoski oficer marynarki Cavalier Alberto Rossi Tito, który bardzo żywo korespondował telegraficznie z Tarnowską. Złożył on na ręce sędziego wszystkie telegamy i odpowiedzi Tarnowskiej—i zeznał swój stosunek z T., której był przez hr. K. przedstawiony.

„Matin“ donosi, że w d. 14 bm. przybył do wiednia hr. Orurg, ojciec p. Tarnowskiej i miał dłuższą konferencję z obrońcą swej córki. Oświadczył on, że ani na chwilę nie może przypuścić, aby córka jego mogła być współniczką ohydneho mordu. Chciał on złożyć wysoką kaucję za córkę, lecz spotkał się z odmową.

Tarnowską, oraz Priłukowa badano już kilkakrotnie.

Grodno, 18 TAP. Zatrzymany został drugi z uczestników zamacha na życie białostockiego policmajstra Maciewicza.

## Telegramy.

Petersburg 19 TAP. W Helsingsforsie, Grodnie, Kamiencu Podolskim, Odesie, Symferopolu i Charkowie odprawione zostają nabożeństwa dziękczynne z powodu wywabienia Najjaśniejszego Pana oraz z Najjaśniejszą Rodziną z grożącego im niebezpieczeństwem, jakiego podlegli jacht „Sztandard“ z przyczyny natknięcia się w środku forwaterów w scherach, prowadzących do Gange.

Dla przeprowadzenia śledztwa w powyższej sprawie minister marynarki w poleceniu do zarządu morskigo wyznaczył komisję śledczą pod przewodnictwem swity Jego Cesarzkiej Mości kontr-admirała Ponesa w składzie: kapitana 1 ej rangi Aleksiejewa, komendanta krążownika „Na pamiątkę Azowa“ kapitana 1 rangi Kurosza, kapitana 1-iej rangi Chomięski ze współudziałem pułkownika Ejkera w charakterze referenta komisji.

Petersburg, 18 TAP. Najwyżej zatwierdzone zostało postanowienie o własnym Jego Cesarzkiej Mości pułku piechoty. Pułk ten przeznaczony został do pełnienia służby przy osobie Monarchy. Pułk składa się ze sztabu, pułku, dwu bataljonów, w składzie czterech rot, kompletowanych z przedstawicieli wszystkich czynnych szeregów gwardji, armji i lejbgwardji bataljonu saperów. Pułk podlega komendantowi pałaców, który pod względem inspekcyjnym i dyscyplinarnym ma prawa dowódcy korpusu, a pod względem gospodarczym — prawa dowódcy dywizji.

### Cholera.

Petersburg, 19 TAP. Komisja przeciwcholeryczna podaje następujące dane dotyczące epidemji cholery:

W Niżnim-Nowgorodzie zachorowało na cholere 11, zmarli 4 osoby. W gubernji od początku panowania cholery zachorowało 251, zmarło 106 osób.

W Saratowie onegdaj w mieście zachorowało na cholere 9, zmarło 1 osoba. W gubernji zachorowało 54, zmarło 38 osób.

### Odnaczenia pruskie.

Berlin 19 TAP. Ogłoszono nagrody: generałowi Kuropatkinowi—wielki krzyż Czerwonego Orła z mieczami, generałowi Miszczenko—order Czerwonego Orła 1 stopnia, generałowi Skalonowi—order Czerwonego Orła 1 stopnia, moskiewskiemu generał-gubernatorowi Herszelmanowi—order Korony 1 stopnia z mieczami.

### Aresztowanie.

Łódź 19 TAP. Aresztowano 8 terrorystów, którzy zabili w okolicach Łodzi 3 strażników, napadło na sklep monopolowy, rzucili bombę na inkasenta łódzkiego składu monopolowego, wybuch której zabił żołnierza, dwóch innych ciężko zranili i zabrali samemu inkasentowi 1,500 rubli.

W Białymstoku na ul. Mikołajewskiej zabity został w swoim mieszkaniu robotnik garbarz. Aresztowano jednego podejrzanego o zabójstwo.

Teodozja, 17 TAP. Na statku towarzysztwa rosyjskiego „Aleksiej“ na drodze do Noworosijska oddział wojskowy przybyły statkiem „Konstantin“ aresztował 20 pasażerów, z nich 10, jadących 1-szą klasą, zabranych w mundur wojskowy. Aresztowani mieli zamiar zrabować statek.

Półtawa 17 TAP. W pow. konstinogradzkim aresztowano 7 ludzi; należących do bandy, dokonywującej w ostatnich czasach wielu zbrojnych rabunków.

### Zamachy, napady i zabójstwa.

W Odesie na ul. Miejskiej 8 wystrzałami z rewolweru ciężko raniłony został stójkowy.

W wsi Nowe-Chojny pod Łodzią zabity został wystrzałami z rewolwerów syn kolonisty. Zabójstwo zostało dokonane na tle partyjnym.

W Elizawetgradzie w pobliżu zakładu przemysłowego Burhardta trzech uzbrojeni ludzie kilku wystrzałami zranili stójkowego.

W Ekaterynodarze w dzień zabity został przez 4 ludzi około swego mieszkania kupiec Dańko.

W Tyflisie do jednego z magazynów, mieszczących się w t. zw. Ciemnych rzędach wtargnęło czterech ludzi i pod groźbą śmierci zrabowało z kasy 1,984 rb.

### Walka wojska z napastnikami.

P. A. T. komunikuje z Reżycy, że podczas usiowań oddziału dragonów zatrzymania na folwarku Warklan ukrywających się tam napastników, większość z nich zdążyła zbiec, jeden zaś z pozostałych dał ognia i zabił dragona. Po odnowieniu poddania się, folwark został podpalony, w którym spalił się zabójca, zdążywszy dać jeszcze przeszło sto wystrzałów

Zabity dragon pochowany został z wielką uroczystością.

### Reprezje prasowe.

Petersburg, 18 TAP. Gradonaczalnik skazał na 1,000 rb. grzywny, lub w razie niezażycia lub odmowy zapłaty na areszt półtora-miesięczny redaktora gazety „Swobodnaja mysl“. Dawidsohna oraz „Petersburskich wiadom.“ księcia Uchtomskiego za naruszenie postanowień obowiązujących z dnia 15 lipca 1907 roku.

### Ucieczka.

Ufa 18 TAP. Podczas przechadzki po podwórzu więziennem 6 politycznych przestępców rzuciło się do wyjścia. Zraniwszy dozorcę i klucznika wybiegli na ulicę. Za zbiegłymi rzucili się w pogoń żołnierze i jednego z nich zabili, 3 zranili ciężko, którzy wkrótce zmarli, jednego lżej zranili, jeden zaś uciekł. Kaniony został w nogę jeden z żołnierzy. Przy zatrzymanych znaleziono brzoźni i bomby z których jedna, rzucona w żołnierza nie wybuchła.

### Napad w pociągu.

Tambov, 19 TAP. Na dystansie Rymarew-Tokarewka kolei południowo-wschodniej, wczoraj o g. 7 wiecz., w pociągu dokonano 6 ludzi napadu i zabrano artelczyszkowi Banku Włocławskiego 24,000 rb. i Banku woronieskiego 20,000 rb., przycyma lekko zranili towarzyszącemu im strażnika.

### Manewry w Poznaniu.

Berlin, 19 Tel. włas. Dzienniki donoszą, że manewry w twierdzy poznańskiej dokonywane są z wielką tajemniczością. Nie dopuszczono do nich żadnego zagranicznego oficera sprawozdawcy z wyjątkiem jednego wyższego oficera austriackiego.

### Ostre strzały na manewrach.

Karlsruhe, 19 Tel. włas. Podczas manewrów 13 korpusu oddano kilka ostrych strzałów. Padł jeden podoficer i jeden gefreiter, 96 pułku piechoty. Komendujący generał kazał natychmiast przerwać ćwiczenia, poczem stwierdzono, że ostre strzały padły z 3 bataljonów honwedów z Osiecka. Kilka kul przeleciało ponad głowami oficerów. Poddano więc wszystkim szeregowców odnośnego bataljonu rewizji osobistej i przy czterech z nich znaleziono razem 14 ostrych naboji.

### Turniej szachistów.

Karlsbad, 19 Tel. włas. Na międzynarodowym turnieju szachistów, który odbywał się tutaj w ostatnich dniach, otrzymał pierwszą nagrodę Rubinstein z Łodzi.

### Różne.

Moskwa 17 TAP. Wojenny sąd okręgowy w sprawie o napad na kasjera instytutu rolniczego skazał 2 na karę śmierci, 2 na ciężkie roboty, adwokata zaś przysięgłego, Żdanowa, uniewinił.

Tula, 17 TAP. Na nadzwyczajnem zebraniu szlacheckim p. zjęto większością 124 przeciw 20 głosem, wniosek usunięcia od udziału w zebraniach szlacheckich do czasu przedstawienia wyjaśnień — Aleksyńskiego i lekarza ziemskiego Arsenjewa, byłego wydawcę „Tulskiej Rzeczy“.

Rzym 19, Ag. Stephana. Doniesienia niektórych gazet zagranicznych o poważnych zaburzeniach wśród robotników rolnych w Apulji są przesadzone. W niektórych gminach prowincji Bari i Fogio rzeczywiście rozpoczęły się strajki, pozbawione jednak charakteru poważnego, li tylko w Canossie nastąpiło starcie pomiędzy strajkującymi a robotnikami, chcącymi pracować i zabity jeden z nich, kilku zaś zostało raniionych. Rząd zastosował wszelkie środki w celu utrzymania spokoju.

Berlin 19 Wolf. Król Fryderyk August spadł wczoraj na manewrach podczas ataku z konia i uległ lekkim potłuczeniom.

Szanghaj 19 Reuter. Zatonął w odległości 3 mil od Tsin-kiangu statek. Przyczyną katastrofy był pożar. Podobno zginęło 100 osób.

### Walki siłaczów w Sosnowcu.

Wynik walk wczorajszycy: Mold pokonał Derme w 8 m. Pitkow—Benzeneta w 18 m. Pytlański—Hawliczka w 11 m. Beacorois—Wańka w 15 m. Onegdaj wynik był następujący: Derma—Trappolego w 19 m. Sabatie—Ben-Hadzego w 8 m. Mold—Benzenet—nierozstrzygnięta. Pytlański pokonał Wańka w 17 m.



**Nowość!**Największym nowoczesnym wynalazkiem pod  
względem kulinarnym i ekonomicznym jest**Nowość!****„ŻYCIE”** środek odżywczy bez żadnych składników sztucznychWynalazek **Zygmunta Sobocińskiego.**Drożyna opatu i brak czasu nie pozwalają wielu osobom należycie odżywiać się, bo spożywanie w lichym gatunku herbaty, kawy, lub mało pożywnych zimnych potraw dodatnio na organizm ludzi pracy nie wpływa. Brakowi w tym względzie, w zupełności zapobiega nowo wynaleziona **Konserwa**„**ŻYCIE**” która smakiem i wielce pożywnymi częściami swemi przyniesza wiele, bardzo wiele potraw. Jest zdrową i daje się łatwo przygotować, a przez niską cenę jest przystępną dla wszystkich bez wyjątku osób. **Konserwa**„**ŻYCIE**” nie wymaga zupełnie gotowania: rozbita łyżką w gorącej przegotowanej wodzie, jest już gotową wyborną zupą do użycia.Na 3-4 głębokich talerzy wystarcza porcja Konserwy „**ŻYCIE**” za 26 groszy, a dla pojedynczych osób wystarczy w zupełności, pół porcji za 13 groszy—1 1/2—2 talerzy wybornej bardzo pożywnej zupy.**Konserwa „Życie” jest zupełnie nowym wynalazkiem i wyrobem krajowym.**Nabywać można w fabryce parowej **Jana Szperlinga** w Będzinie, ziemia półtrkowska.Składy główne w Częstochowie: **S. Ruciński** III Aleja dom własny; **Z. Sobociński** handel win, rynek Jasnogórski № 25.Zadać we wszystkich sklepach kolonialnych i spożywczych. **Handlującym rabat.**

30—7

**GOLGOTA**

w żywych obrazach w wielkim budyaku panoramy. Aleja III obok parku. Otwarta codziennie.

**Nadeszły nowe obrazy w kolorach.**

76 745

Oddział Techniczny

**T-stwa „PROWODNIK”**

Sosnowiec. Telefonu № 202.

Wyroby gumowe, Asbestowe, Linoleum.

**T-stwo „FERRUM”**

Oddział w Sosnowcu,

TELEFON № 202.

Artykuły techniczne, żelazo, cement, węgiel.

Niezrównanej dobroci emalje podłogowe  
**„NOBLES”**sprzedaje skład apteczny **Stanisława Hamburga**, Aleja II róg Tea-  
643 tralnej, Częstochowa. 20—7Zawiadamiam Szanownych Rodziców i Opiekunów, że zakładam  
**Pensję żeńską 7-klasową**z programem gimnazjalnym **tymczasowo** przy ulicy 7-miu Ka-  
mienic № 23, 1-sze piętro.Z powodu spóźnionego odbioru Koncesji rozpoczynam naukę  
**20 września**. Zapisy użycie przyjmuję od 9—11 przed po-  
łudniem od 4—6 po południu. **Leonja Komar.**

Otwarcie

dnia 21 września t. j. w przyszłą sobotę

**KAISER CAFÉ****KATOWICE obok stacji**

Urządzona z największym komfortem

**Największa Kawiarnia na Górnym Śląsku**

Wszystkie gazety krajowe i zagraniczne

również książki adresowe większych firm Europy.

**PIWA**

Tucher Bräu oryginalne Piłzeńskie

Bilardy najlepszych fabryk

**Darmo! 20 dni Darmo!****OSTATNIA NOWOŚĆ!**Wspaniały genewski zegarek czarny oksydow.  
ostatniego fasonu. bardzo płaski, nie wiele grubszy od  
srebrnego rubla, najlepszej genewskiej konstrukcji, zna-  
komyte marki „Lantini”, obciążenieli i wyregulowany do  
jednej minuty, z piśmiennym poręczeniem za dobry i re-  
gularny chód na 6 lat. Wysyłamy za zaliczeniem pocz-  
towym nawet bez zadatku, zamiast rb. 12—tylko za rb. 3  
kop. 75, 2 szt.—7 rb. W razie, gdy zegarek „LANTINI”okazuje się niedobry, przyjmujemy powrotem i zwracamy pieniądze nawet  
za 20 dni. Dla rozpowszechnienia firmy dołączamy **ZUPEŁNIE DARMO** do  
każdego zegarka: 1) Wspaniała DEWIZKA panc. wieniec białego metalu  
(B. M.) lub z amerykańskiego złota „Patent”; 2) BRELOK „Kompas”; 3) Zam-  
szowy WORECZEK, ochraniający zegarek od kurzu; 4) 2 stołowe PORTE-  
TY znakomych polskich pisarzy. Adresować: Skład Genewskich Zegar-  
ków **LUDWIK MENDELSONN i S-ka**, Warszawa, **GRZYBOWSKA 36—7**.  
Za przesyłkę pocztową dolicza się do jednego, czy też do dwóch zegarków  
—40 kop. P. S. Na żądanie może być zegarek damski za tę samą cenę.  
885. 2—1.Ważne i na czasie  
**ŚRODKI DEZYNFEKCYJNE**najskuteczniejsze do dezynfekcji  
ścieków, miejsc ustępowych, ryn-  
szoków etc.Surowy kwas karbolowy, oleje  
kreozotowe**Creoline**  
**Carbolinum**  
**CARBOLIN**nowy środek dezynfekcyjny, rzcpu-  
szczalny w wodziepolecają tanio  
**Częstochowskie Zakła-  
dy chemiczne i Fabry-  
ka Tektury Asfaltowej.**

Landau, Bergman

i Dr. Moszczyce

**Częstochowa, ul. No-  
wa № 20—22.**

Telefonu № 223. 872—3—1.

**LECZNICZY GIMNASTYK**

i dyplomowany masażysta

**St. KIFFER**przez lato praktykuje  
w Busku. 3—3**!KAPUSTA!**

„Stawa Halinowa”

Słynna i niezrównana w smaku i wyjąsności  
Funt 1 1/2 kop. pud 45 kop. Pomidory „De-  
likatesy” Halinów Szkolna Nr. 20  
880 4—1Nauczycielka poszukuje korepetycji w Cz-  
stochowie, łaskawe oferty dla S. S. w  
Redakcji „Gońca.” 675—6—4**Dentysta Szatensztein**powróciwszy z zagranicy, gdzie się  
specjalizował, przyjmuje na nowo.

Sosnowiec ul. Targowa № 9.

867—3—1.

**Folwark** 10-cio włókowy przy fabryce do  
wydzierżawienia zaraz. Wiadomość w re-  
dakcji pod literami L. H. 869—3.**Subjekt**potrzebny zaraz do zakładu fryzjerskiego  
Jakoba Mittelmana w Dąbrowie Górniczej  
ul. Stacyjna. 873—8**Zaginął**Półpasek wydany na imię „Salomea Jasny”  
złożyć w magistracie Sosnowieckim.  
874 3—1Potrzebna jest paniąka do księgarni z  
praktyką inteligentną w wieku średnim  
Wiadomość Księgarnia Z. Hubickiej w Za-  
wierciu 875—3—1**Nauczycielka**z wykształceniem średnim, patentem i prak-  
tyką poszukuje posady nauczycielki w domu  
prywatnym lub na pensji Wiadomość w  
księgarni Hubickiej w Zawierciu. 2—2**Zaginęła**wzylka angielska, brązowa od szczenięt.  
Odprowadzić lub powiadomić za nagrodą.  
Nieprawy właściciel będzie pociągnięty do  
odpowiedzialności sądowej.Sosnowiec, dom kolejowy nr. 21.  
865—5—1 **Zakiewicz.****Wolant** parokony nowy do sprzedania  
Wiadomość Wieluńska 24 u właściciela  
871—5**Do sprzedania**Furgon dobrej konstrukcji na resorach, dla  
maszarzy, lub piekarni. Wiadomość w domu  
Pusza, ulica Warszawska № 33 Stanisław  
Ruprecht. 883—3**Sprzedam bryczkę.** Wiadomość  
ulica Św. Barbary № 22. 887—2**W**promieniu dwumilowym od Częstochowy  
blisko kościoła, wsi lub miasta, kupię  
dobrej ziemi z łąką i budynkami około 20  
morgów. Wiadomość z ceną proszę przysłać  
listownie A. Wiczeorek ul. Kościelna—Soso-  
wicz. 882—1.**Motocykl**najlepszej niemieckiej marki o sile 2 1/2 koni,  
dobry, równy, przy średniej wadze, 50 wiorst  
na godz. do nabyć u inż. T. Koraszewskiego  
Opole (Oppeln) Górny Śląsk. Cena rub. 185  
(cło 20 rub). 886—2

Medal Złoty - Hors Concours

**ASTHMA i KATARY**

Leczą się przez użycie **CYGARETEK i PROSZKU ESPIC**

**DUSZNOŚĆ, KASZEL, ZAKATARZENIE, NEURALGIE**

Temple i do nabywania piętrowego jest najskuteczniejszym środkiem do pokonania chorób orga-  
nów oddechowych. — Przygotowywany w specjalnych pracowniach i laboratoriach. — We wszystkich znanych aptekach  
Francji i zagranicą. — Sprzedaż hurtowa w Paryżu: 40, ulica Saint-Lazare, 40.  
Trzeba wymagać własnoręcznego podpisu na każdej sztuce jak obok.

Wydawca. F. D. Wilkoszewski.

Drukarnia F. D. Wilkoszewskiego w Częstochowie.

Redaktor: Wł. Rowiński.